Nad przepaścią feat. Edyta Bartosiewicz – Bracia

Zatrzymaj się na czas,
Dobrze zastanów, zanim coś powiesz
I z siłą najcięższych dział tym jednym słowem
Cały nasz świat zetrzesz w pył.
I dzieli nas już najlitsza ze ścian.

I znów nie ufasz mi
I nic nie jestem wart
I nie wierzysz w żadne moje słowo.
Gdy odwracasz wzrok,
Nie chcesz widzieć mnie,
Ja tylko znów chcę cię mieć przy sobie.

Próbujesz zmieniać mnie, czy chcesz, bym udawał
Z dnia na dzień był innym kimś?
Skąd nagle pomysł twój na ten cały dramat,
Ten cały bunt i łzy?
Czy jest jeszcze coś, co mogłoby dziś.

Na czas zawrócić nas,
zmienić zdarzeń bieg,
Gdy rozpędzeni gnamy wbrew przestrogom?
A jeśli dzieli nas od przepaści krok,
chcę tylko czuć, że cię mam przy sobie.

Chcę wtedy mieć cię przy sobie,
Bo gdy przy sobie cię mam,
Wierzę, że zamiast się stoczyć,
Kolejny raz uda się nam
Ja wiem
Kolejny raz uda się nam.

I ktoś zawróci nas,
Zmieni zdarzeń bieg,
Gdy rozpędzeni gnamy wbrew przestrogom.

A jeśli dzieli nas od przepaści krok,
Chcę tylko czuć, że cię mam przy sobie.

Słowa: Edyta Bartosiewicz
Muzyka: Marek Jan Kisieliński